

**Protokół Nr 22/2012**  
**z posiedzenia Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Rady Gminy Włodowice**  
**z dnia 30 sierpnia 2012 roku**

Posiedzenie Komisji otworzyła Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Rady Gminy Włodowice Pani mgr Zofia Chruściel, która przywitała członków komisji, zaproszonych gości, przedstawiła porządek posiedzenia:

- 1). Omówienie projektów uchwał na sesję.
- 2). Sprawy różne.

Porządek posiedzenia został przyjęty przez członków komisji bez uwag.

**Ad. 1.**

W pierwszej kolejności Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Rady Gminy Włodowice mgr Zofia Chruściel zapoznała członków komisji z przygotowanymi na sesję Rady Gminy Włodowice projektami uchwał:

- w sprawie: oddania w dzierżawę części nieruchomości o numerze geodezyjnym 1284/1 o pow. 15 m<sup>2</sup> położonej we Włodowicach z przeznaczeniem na ustawienie garażu przenośnego na czas powyżej 3 lat.
- w sprawie: określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Włodowice oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów.
- w sprawie: nadania Statutu Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej we Włodowicach.
- w sprawie : udzielenie pomocy finansowej Gminie Żarnowiec.
- w sprawie : zmian w budżecie Gminy Włodowice na 2012r.
- w sprawie: zmian wieloletniej prognozy finansowej na lata 2012-2023.

W pierwszej kolejności członkowie komisji poprosili Podinspektora ds. gospodarki komunalnej Pana Sławomira Jędruszka, który omówił projekt uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Włodowice oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów.

Zgodnie z ustawą o publicznym transporcie zbiorowym gmina jest organizatorem publicznego transportu zbiorowego. Ustawa nakłada na właściwy organ samorządu terytorialnego obowiązek określenia w drodze uchwały przystanków

komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest jednostka samorządu terytorialnego, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów. Brak aktu prawa miejscowego w tym zakresie spowoduje sytuację, w której Marszałek Województwa Śląskiego zmuszony będzie wstrzymać prowadzenie postępowań administracyjnych o udzielenie bądź zmianę zezwolenia na wykonywanie regularnych przewozów osób w krajowym transporcie drogowym, co uniemożliwi prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie transportu drogowego osób.

Wszyscy radni i sołtysi dostali mapkę z oznaczonymi przystankami i nie wnosili zastrzeżeń.

Pan radny Tomasz Kiża zapytał o drogę w Zdowie - dawna polna utwardzona, dlaczego nie mogą po tej drodze jeździć autobusy - chodzi o ludzi starszych.

Pan Podinspektor Sławomir Jędruszek powiedział, że na tej drodze jest tylko cienka nakładka i ona do transportu zbiorowego pow. 3,5 tony nie nadaje się - wyjątkiem jest autobus szkolny - dla dzieci szkolnych z uwagi na to, że dzieci są małe,

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia mgr Zofia Chruściel powiedziała, że była komisja spraw społecznych i nie było uwag ze strony komisji, a także ze strony sołtysów z terenu Gminy Włodowice.

Następnie członkowie Komisji zajęli się projektem uchwały w sprawie: nadania Statutu Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej we Włodowicach.

Projekt tej uchwały omówiła Pani Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej mgr Barbara Okraska. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej we Włodowicach działa na podstawie statutu nadanego uchwałą Rady Gminy Włodowice z dnia 29.08.2003r., a nowelizowanego trzykrotnie w roku 2004, 2005 i 2006. Od czasu podjęcia ww. uchwał przypisano Ośrodkowi nowe zadania związane z realizacją ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty oraz ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Ośrodek realizuje również zadania związane z realizacją ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, które nie były wskazane

w obowiązującym dotychczas statucie. Stąd konieczność dopisania tych ustaw do podstaw prawnych funkcjonowania Ośrodka zawartych w statucie. Zmieniła się także podstawa prawna podjęcia przedmiotowej uchwały. Aktualnie podstawą prawną nadania statutu ośrodkowi pomocy społecznej jest art. 11 ust 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych.

Ze względu na charakter i zakres zmian proponuje się uchwalić nowy statut w całości, stąd konieczność zawarcia w uchwale zapisu o utracie mocy przez dotychczasową uchwałę Rady w sprawie statutu Ośrodka i uchwał zmieniających. Ze względu na charakter i zakres zmian proponuje się uchwalić nowy statut w całości.

Członkowie komisji rozmawiali na temat zmian w statucie, pojawia się pojęcie asystenta rodziny. Zadaniem asystenta jest tak pracować z rodziną, żeby dziecko mogło wrócić do rodziny.

Stary statut jest z 2003 roku. Od 2003 roku do teraz wprowadzono wiele zmian do statutu dlatego zrobiono w tej chwili tekst jednolity – nowy Statut. Obowiązek sfinansowania tych zadań należy do gminy, trzeba mieć dodatkowe pieniądze na pracownika i na nowe zadania które są w 100 % finansowane ze środków gminnych.

Pani Kierownik powiedziała, że były ogłoszone konsultacje społeczne, nie wpłynęły żadne zastrzeżenia, będzie spisany protokół, z którym zostanie zapoznana Rada Gminy Włodowice na sesji.

Członkowie Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia zapoznali się z treścią nowego statutu i są zdania, że dołożone zadania powodują konsekwencje finansowe, w związku z tym na opiekę trzeba przewidzieć więcej pieniędzy na 2013 rok,

Pani Kierownik GOPS mgr Barbara Okraska poinformowała członków komisji, że po 6 latach jest Rozporządzenie Rady Ministrów zmieniające kryteria pomocy społecznej od 1 października 2012 roku, zmieniające - 477 złotych, które było dla samotnej osoby, zmieni się na 542 złotych, to co było dla osoby w rodzinie 351 złotych, zmieniło się na 456 złotych, jest różnica o 105 złotych, poprzednie kryterium było ustalone w 2006 roku.

Członkowie Komisji zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie.



Następnie członkowie Komisji Finansów zajęli się projektem uchwały w sprawie: udzielenia pomocy finansowej Gminie Żarnowiec.

Członkowie komisji zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie.

Następnie członkowie komisji finansów omówili projekty uchwał w sprawie: zmian w budżecie Gminy Włodowice na 2012 r. oraz zmian wieloletniej prognozy finansowej na lata 2012 -2023.

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów powiedziała, że zostało wykreślone zadanie „Budowa strefy kulturalno-sportowej w Rudnikach”, został wykonany projekt 25tyś złotych + 10 tyś złotych, Pani Przewodnicząca jest zaskoczona, przypomniała jaka była awantura o „Orlika” w ubiegłym roku, też we wrześniu - 9 września to było, Pani Skarbnik powiedziała, że się budżetu nie da zrobić, Pan Wójt mówił, że takie kłopoty są z telekomunikacją, że kosztowałoby to ponad 650 tyś złotych, że tylko 1 mln 250tyś złotych można wydać na „Orlika”, że „Orlika” nie będzie, że pomyślimy, może boisko wielofunkcyjne, wtedy Rada Gminy odrzuciła zmiany w budżecie – jest to w protokole z tej sesji od strony 10-15, to jest pkt. 6., Pani Przewodnicząca przypomina, że Rada zostawiła tego „Orlika”. Wtedy zmiany w budżecie nie weszły, jednak mimo tego wszystko było zrealizowane. Pani Przewodnicząca podejrzewa, że jest to działanie na szkodę wójta.

Pani Skarbnik powiedziała, że zmian w budżecie jest więcej

**1. W Planie Dochodów Gminy Włodowice**

I. Zwiększyć dochody bieżące o kwotę 271.049zł w następujących działach:

- 010 rolnictwo i łowiectwo o kwotę 241.049 zł w związku ze wzrostem dotacji,

- 600 transport i łączność o kwotę 12.000zł

- 801 oświata i wychowanie o kwotę 1.980złoty

- 851 ochrona zdrowia o kwotę 16.050zł

II. Zmniejszyć dochody bieżące o kwotę 21.079 zł w następujących działach:



- 921 kultura i ochrona dziedzictwa narodowego o kwotę 21.079zł

III. zmniejszyć dochody majątkowe o kwotę 1.116,982 złotych w następujących rozdziałach:

- 010 rolnictwo i łowiectwo o kwotę 615.482 zł,

- 630 turystyka o kwotę 501.500 zł

**2. W planie wydatków Gminie Włodowice:**

I. zwiększyć wydatki bieżące o kwotę 180.499zł w następujących rozdziałach:

- 70005 gospodarka gruntami i nieruchomości o kwotę 9.900zł,

- 75412 ochotnicze straże pożarne o kwotę 2.300zł,

- 80101 szkoły podstawowe o kwotę 82 550zł

- 80104 przedszkola o kwotę 10.800zł

- 80110 gimnazja o kwotę 18.880 zł

- 80148 stołówki szkolne i przedszkolne o kwotę 10.000zł,

- 85153 zwalczanie narkomanii o kwotę 9.690 zł,

- 85154 przeciwdziałanie alkoholizmowi o kwotę 10.379zł,

- 85278 pomoc społeczna / usuwanie skutków klęsk żywiołowych o kwotę 5.000zł,

- 85401 świetlice szkolne o kwotę 1.500zł

- 90002 gospodarka odpadami o kwotę 7.500zł,

- 90095 gospodarka odpadami i ochrona środowiska/ pozostała działalność o kwotę 7.000zł,

- 92109 domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby o kwotę 5.000zł,

II. zwiększyć wydatki majątkowe o kwotę 237.280zł,

- 01010 infrastruktura wodociągowa i sanitacyjna wsi o kwotę 237.280zł,

III. zmniejszyć wydatki bieżące o kwotę 43.007 zł w następujących rozdziałach:

- 92109 domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby o kwotę 43.007 zł,

IV. zmniejszyć wydatki majątkowe o kwotę 1.667,572zł w następujących rozdziałach:

- 01010 Infrastruktura wodociągowa i sanitacyjna wsi o kwotę 1.058,879 zł,

- 40002 Dostarczanie wody o kwotę 30,000 zł

- 60016 Drogi publiczne gminne o kwotę 7.500 zł,

- 63095 Turystyka/pozostała działalność o kwotę 563.200zł,

- 90015 oświetlenie ulic, placów i dróg 15.971 zł,

- 92109 domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby o kwotę 2.022 zł.

Pani Skarbnik wyjaśniła członkom Komisji Finansów, że za projekt kanalizacji zapłaciła gmina i w związku z tym KZB nie dostałby zwrotu VAT- u, dlatego musimy obciążyć KZB, dokumentacja została przekazana odpłatnie, dlatego dajemy dotację po to, żeby KZB nam zapłacił.

W tym roku nie pozyskamy dochodów na realizację kanalizacji, po stronie wydatków też nie będzie.

Pan Wójt powiedział, że ustnie mamy komunikat, że wniosek który złożył Komunalny Zakład Budżetowy jest wysoko punktowany, przełom września – października będzie decyzja podjęta przez zarząd i wszystko wskazuje na to, że tę inwestycję rozpoczniemy.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o zadanie „Budowa strefy kulturalno sportowej w Rudnikach – konkurs się odbył, nie dostaniemy na chwilę obecną środków, dlatego realizacja nie jest możliwa właśnie ze względu na brak środków. W związku z tym wycofujemy tę inwestycję zarówno po stronie dochodów jak i wydatków, jednak nie oznacza to, że nie zamierzamy tej inwestycji realizować, jeżeli w najbliższym czasie pojawi się taka możliwość,

natychmiast ją wprowadzamy. Chcemy realizować chociaż część tej inwestycji, a mianowicie myśleliśmy o wybudowaniu boiska wielofunkcyjnego, w związku z tym w projekcie budżetu na przyszły rok zamierzamy wprowadzić, ale to też jest uzależnione od naszej Lokalnej Grupy Działania, dlatego, że mamy dużą nadzieję, że w przyszłym roku będzie ogłoszony konkurs przez Perłę Jury i być może uda nam się pozyskać środki na to boisko i na 2013 rok mamy zamiar wprowadzić to zadanie, jako zadanie jednoroczne, dlatego nie będzie go w prognozie wieloletniej i to zadanie będzie się nazywa : Budowa boiska i będzie ono realizowane w jednym roku przyszłym, nie jest to ciągłość tego zadania – bo na chwilę obecną nie mamy środków, dlatego takiej możliwości nie mamy. W ubiegłym roku też prosiliśmy o wykreślenie 'Orlika", ale w tym roku budowa się odbyła, nie wykreślenie „Orlika" skutkowało tym, że dopiero w marcu mogliśmy ruszyć te środki, jeżeli tylko możliwości się pojawią to będziemy prosić Panią Przewodniczącą o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Tak jak w Górze Włodowskiej, nie będzie realizowana inwestycja na podstawie dokumentacji poprzedniej, będzie realizowana inwestycja jednorocznie, jeżeli taka będzie decyzja Rady Gminy.

Często składamy wnioski na małe projekty – kolejne wnioski zostały złożone na małe projekty, nie ma wymagań, by najpierw środki były w budżecie.

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia mgr Zofia Chruściel zapytała o przedszkole, członkowie Komisji zapoznali się na poprzedniej komisji z protokołami z kontroli ( z grudnia 2011r.) i pisze tam, że instalacja elektryczna i instalacja odgromowa jest w złym stanie, to rzecz święta- a pisze, że aktualnie instalacja odgromowa nie nadaje się do użytku. Tutaj się dowiadujemy, że 3 oddział przedszkolny musi być uruchomiony i macie odwagę?, żeby instalacja była niesprawna.... Nie wnioskuję, że się leje, że rynny ciekną, ale według mnie najważniejsza jest instalacja odgromowa, i nie dać przy zmianie w budżecie nawet pieniędzy do przedszkola, wniosek daliśmy po posiedzeniu komisji. W budynku w Rzędowicach tam wiecie, że instalacja elektryczna jest do remontu...., tu gdzie są dzieci nie ma pieniędzy na to....

O głos poprosił Wójt Gminy Włodowice Pan mgr Adam Szmukier powiedział: „odniosę się do tych uwag, czy mamy odwagę, czy nie mamy odwagi, mamy



odwagę do skutecznego działania, w tym momencie zakończono prace wynikające z przeglądu. Na chwilę obecną poprawiono złamany płat blachy na dachu, poprawiono rynny, poprawiono tynki zewnętrzne, wewnętrzne, odgrzybiono budynek, uszczelniono tarasy, i na chwilę obecną na tyle na ile nas stać wykonywane są prace zapobiegawcze przed dalszą degradacją gminnego przedszkola. W najbliższym czasie zostaną wykonane połączenia, odgromienia, w celu wyeliminowania tych uwag jakie w przeglądzie wytapano, tak, że to nie jest do końca prawda, to co mówimy, że czekamy, aż uderzy piorun i znajdziemy się w centrum uwagi, bo dojdzie do kataklizmu. Wykonujemy takie działania, natomiast jeżeli chodzi o pieniądze, to pieniądze są zabezpieczone w funduszu – budżecie przedszkola, jak tylko Pani Dyrektor zasygnalizuje ich brak, poprosimy Wysoką Radę i przy najbliższej, następnej sesji te pieniądze przeniesiemy, proszę się nie martwić, pilnujemy tego i zagadnienia związane z odgromieniem budynku przedszkola będą wykonane w najbliższym czasie przez specjalistyczną firmę.

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia mgr Zofia Chruściel powiedziała: „nie mówię tego ze względu na siebie i swoje dzieci, bo tam nie chodzą, tylko kiedy to przeczytałam, to się przeraziłam, protokół był z grudnia 2011 roku!”

Głos zabrała Pani Skarbnik, która powiedziała, że nadmieni jeszcze jedną sprawę, to, że budynek przedszkola wymaga generalnego remontu i potrzebuję bardzo dużych nakładów, rozmawiamy na bieżąco w sprawie adaptacji pomieszczeń na górze budynku itd. , też zastanawialiśmy się na tym generalnym remontem dachu, wymianom rynien, termomodernizacją budynku, bardzo chętnie wszystko byśmy zrobili, tylko Proszę Państwa, na wszystko muszą być pieniądze.

Przewodnicząca Komisji Finansów Pani mgr Zofia Chruściel powiedziała, że rozumie, że są potrzebne na wszystko pieniądze, ale instalacja elektryczna i odgromowa, to rzecz święta, bo to, że się tynk sypie, to jest jeszcze nic, ale to, że nie ma sprawnej instalacji elektrycznej i odgromowej - to sobie Pani Przewodnicząca nie wyobraża, tam gdzie są dzieci, i czy na ten cel są potrzebne takie olbrzymie środki. Robi się przeglądy co 2 lata, niech przyjdą teraz na rekontrolę i co?

Pan Wójt Gminy Włodowice powiedział, że wszystko na to wskazuje, że roboty do końca sierpnia będą zakończone. Pan Wójt dodał jeszcze, że w wyniku kontroli stwierdzono także usterki przy oświetleniu. Działania niezbędne zostały wykonane a te których jeszcze nie wykonano w najbliższych dniach zostaną zakończone. Przy braku pieniędzy poprosimy przy następnej okazji Wysoką Radę i na pewno do tego tematu wrócimy, tak jak kiedyś było powiedziane Panu radnemu Józefowi Jęderko, że przy następnej sesji poprosimy o zmiany w budżecie, tak się stało....

Pan radny Józef Jęderko powiedział, że o przedszkolu nie jest wiadomo od wczoraj tylko od tamtego roku. Była robiona termomodernizacja GOK-u, trzeba było pomyśleć o przedszkolu, co było pilniejsze? przedszkole czy GOK?

Pan Wójt Gminy Włodowice mgr Adam Szmukier powiedział: „ wszystko jest ważne, wszystko jest pilne, wszystko jest na już, na wczoraj. Nie będziemy mówili o termomodernizacji GOK-u, że trzeba było zrobić przedszkole.. Ze wszystkiego możemy robić problemy większe lub mniejsze”

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów powiedziała, że jak Pan Wójt uważa, że komisja robi z tego problem....

Pan radny Józef Jęderko zapytał, skąd znalazły się pieniądze na ogrodzenie szkoły, ile pieniędzy poszło na odprawy dla nauczycieli?

Pani Skarbnik powiedziała, że na remont ogrodzenia środki były zaplanowane, natomiast jeżeli chodzi o odprawy, to Pani Skarbnik w tej chwili nie odpowie.

Pan radny Józef Jęderko zapytał jak można dawać odprawy nauczycielowi, skoro nauczyciel dalej pracuje w szkole, która podlega pod gminę. Ten nauczyciel będzie pracował dalej w szkole, która podlega pod gminę, na jakiej podstawie nauczyciel bierze odprawę?

Pan Wójt odpowiedział, że na podstawie przepisów Karty Nauczyciela, jest taki przepis, który mówi o tym, że przy likwidacji szkoły zwolnionym nauczycielom dajemy odprawę.

Pan radny Józef Jęderko powiedział, że została przyjęta do Filii w Zdowie nowa nauczycielka.

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia mgr Zofia Chruściel zapytała o gospodarkę odpadami, czy rzeczywiście firma z zewnątrz opracuje odpowiedni program gospodarki odpadami, taki system gospodarowania odpadami na terenie Gminy Włodowice, czy wydamy 7,5 tys złotych.... , bo ustawa już dawno jest, wszyscy czekają, każdy będzie musiał płacić. Czy gmina uważa, że ktoś z zewnątrz zrobi to lepiej? Pani Przewodnicząca Komisji Finansów powiedziała, że ma wątpliwości czy ktoś z zewnątrz jest w stanie rozwiązać problem odpadów, ten temat jest najlepiej znany gminie.

Pani Skarbnik powiedziała, że ta firma opracowała by program, wszelkie potrzebne decyzje, umowy itd.... Gmina będzie musiała zapłacić za wywóz wszystkich odpadów a później gmina musiała by ściągnąć od tych mieszkańców, którzy nie płacą.

Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Pani mgr Zofia Chruściel poruszyła sprawę wycofania z budżetu zadania: „Budowa strefy kulturalno - sportowej w Rudnikach”, powiedziała, że jest to sprawa dyskusyjna, „chciałam Państwu powiedzieć, że dnia 9 września równy rok temu, Pani Skarbnik razem z Panem Wójtem, zaproponowali zniesienie „Orlika”. Pani Skarbnik umotywowwała tym, to co dzisiaj powtórzyła, że propozycje zmian są wynikiem tego, że plan finansowy budżetu który będzie na dzień 30 września będzie już skutkował przyjęciem budżetu na rok 2013. Uchwała ta wprowadza takie zmiany, że mamy oszczędności poraż 900 tys złotych, i nie podjęcie tej uchwały skutkuje tym, że nie będziemy mogli podjąć projektu uchwał... remont świetlicy itd. Później jest dyskusja, przytoczę wam z protokołu: „chciałem pogratulować Pani Przewodniczącej mgr Zofii Chruściel za świetną mowę, która miała wywrzeć oddziaływanie emocjonalne na emocje Wysokiej Rady”. Myślę że to samo spotka mnie po tej sesji. Następnie – Inwestycja, możemy w tej chwili powiedzieć, że wycofaliśmy ją, jest wiele czynników o których muszę tu powiedzieć zanim to zostanie podane do głosowania, że nie możemy dać więcej na to zadanie, czytam z protokołu strona od 10 – 19, szczególnie polecam radnym z Rudnik, bo to akurat chodzi o wykreślenie zadania w Rudnikach. Pan Wójt mówi, że może rzeczywiście alternatywą by było wybudowanie kompleksu boisk



sportowych, wtedy byłoby mniej, bo za 280 tys złotych. I chcę przypomnieć, że uchwała o zmianach w budżecie nie przeszła, uchwała została odrzucona, bośmy wtedy proponowali – wtedy było posiedzenie wspólnie z komisją spraw społecznych, że się nie zgadzamy na wykreślenie tego zadania. Pani Skarbnik nie chciała wnieść poprawki na sesji, efekt był taki, że 1 głos był „za”, 10 głosów było „przeciwko” zmianom, 3 radnych się wstrzymało, „Orlika” żeśmy nie wykreślili, w październiku, przy zmianach w budżecie „Orlik” widnieje, Pani Skarbnik robi na 15 listopada projekt budżetu i jakoś mimo, żeśmy nie zajęli z budżetu, dało się zrobić, i jeżeli chodzi o zadanie, tym razem chodzi o Rudniki i tutaj żeśmy zadania nie wykreślili. Pan Wójt mówił, RIO by się doczepiło, bo trzeba by było przekładać światłowód...., zadanie jest niewykreślone, wchodzi do budżetu „Orlik”, w grudniu. Identycznie Pani Skarbnik do nas przemawia, że bez tego się nie zbuduje projektu budżetu, w zeszłym roku zbudowała go. Jestem za tym, że zadanie „Budowa strefy kulturalno - sportowej ma zostać, że ona cała nie będzie zrealizowana, to trzeba może myśleć o realizacji etapami. Rudniki kosztowały nas na dzień dzisiejszy 25tyś złotych i 10 tyś złotych bodajże zagospodarowanie, razem ponad 35,000 zł, ten projekt był wydatkowany z budżetu, my go wykreśliliśmy na dzień dzisiejszy, jest wrzesień a projekt budżetu będzie na 15 listopada, damy radnym i do RIO, wcześniej jeszcze będzie analizowany przez radnych. Ja z Rudnik nie pochodzę, rodziny w Rudnikach nie mam, i Pani Skarbnik, Pani wybaczy, ale to działanie jest na szkodę wójta, czy się to Pani podoba, czy nie. Nie wiem jaki jest cel, ale po tym wszystkim to ja sobie nie wyobrażam jakbyśmy to zadanie wykreślili co Rudniki powiedzą na temat Wójta. On mi powie, że on się tym nie martwi. Niech się tym nie martwi, niech się nie martwię, ale ja dokładać tej tyżki „dziekcia” nie będę, i nie będę głosować za takim budżetem, jeżeli Pani Skarbnik wykreśla, wybierzmy z tego co się da i zrobmy – boisko, zrobmy jakiś plac zabaw. Rudniki zobaczą, że coś się robi, może w przyszłości, czy fundusz sołecki w przyszłości do tego się dołoży. Zabraliśmy Rudnikom fundusz sołecki ponad 20,000 zł, bo źle wyszacowali koszty, teraz im zabierzemy strefę, wszystko zabierzmy.... Pani wybaczy, ale jak kończyła się tamta kadencja, to pani wprowadziła wtedy inwestycje w Górze Włodowskiej, bo chciała Pani, żeby poprzednik w kampanii wyborczej przeszedł, Pani zleciła tutaj podział działki przy ul. Krakowskiej, bo bez Pani by nie zlecono, wbrew uchwale rady, że miało być w całości sprzedane. Przeczytajcie sobie, nie wycofaliśmy „Orlika”, „Orlik” został w budżecie, został zrobiony, a gdyby go nie było?, przeczytajcie sobie, jak Pan Wójt gdybał, a może boisko wielofunkcyjne, a może to... również Pani Przewodnicząca

zabierała głos. Jeżeli wykreślamy z wieloletniej prognozy, to zostawmy w wieloletniej, będziemy widzieli, że w tym roku położyliśmy tyle i tyle... Ja mówię to jako Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia. Jeżeli zatwierdzimy te zmiany w budżecie..., myśmy w ubiegłym roku nie zatwierdzili, ani zadanie to dodatkowe, które miało być nie wypadło..., bo do końca roku Pani Skarbnik przedstawiła kolejne zmiany w budżecie... Bądźmy sprawiedliwi, żeby dzieci w Rudnikach boiska nie miały, chyba że macie w zanadru zamiar likwidacji szkoły w Rudnikach i wtedy boisko nie będzie potrzebne, bo dzieci nie będzie..."

Głos zabrała Pani radna Marianna Bogusławska, która powiedziała, że rozmawiałam z Panią Przewodniczącą Komisji Spraw Społecznych i też była przeciw wykreśleniu.

Głos zabrał Pan radnych Zbigniew Zajac, który powiedział: „Tym bardziej, że w prognozie tego nie ma i nie ma żadnych zewnętrznych środków które przyszłym roku możemy dostać, przypuszczam, że gminę stać, żeby z własnych środków wybudować to boisko.”

O głos poprosiła Pani Skarbnik i powiedziała: „ Proszę Państwa, ja bardzo Państwa proszę o otwarcie załącznika nr 1 „Wieloletniej prognozy finansowej”. Proszę Państwa w tym załączniku pokazujemy dochody, wydatki i Proszę Państwa aby pokazać w wieloletniej prognozie finansowej realizację zadania w 2013 roku realizacja tego zadania, należałoby w tym momencie po stronie dochodów pokazać dochody albo zmniejszyć wydatki majątkowe bo czymś trzeba pokryć te wydatki, realizację tego zadania, na tą chwilę mówimy, my nie mamy żadnego światła zielonego, że moglibyśmy te środki pozyskać.”

Pan radny Zbigniew Zajac powiedział: „ale możemy założyć, że ze środków własnych.”

Pani Skarbnik mówiła dalej: „ale, żeby założyć, że ze środków własnych realizację całej strefy? To proszę mi powiedzieć które wydatki bieżące?... nie wszystkie zadania są w załączniku wieloletnia prognoza, tylko te zadania, które są do realizacji przez kilka lat... to zadanie nie będzie wieloletnie, tylko będzie do realizacji w 2013 roku.”



To co mówiła Pani Przewodnicząca, że było mówione tak samo przed rokiem a budżet był zrobiony, tak budżet zrobimy, bo zrobić musimy, ale Proszę Państwa ponad 500 tys złotych środków wolnych, które były zablokowane w planie finansowym na 30 września „Budowa Orlika”, nie mogły być zaangażowane w projekcie budżetu, więc dlatego w wykonaniu na 30 marca, jak sprawozdanie było zrobione, więc dopiero w tej uchwale mogliśmy wprowadzić wolne środki 500 tys złotych. Na nasze szczęście, bo w tym roku była taka potrzeba żeby wycofać Górę Włodowską - to są bardzo duże pieniądze, ale Proszę Państwa, nawet jakbyśmy się przemierzali z własnych 95,000złotych, to mamy Proszę Państwa na to zadanie 95,000 - to był wkład własny. Zaczyna się sprawa od tego, że po dochodach nie zrealizujemy w tym roku, po wydatkach też nie zrealizujemy w tym roku, a czy kłamiemy Państwa, nie kłamiemy, mówimy prawdę. A więc wycofanie z tegorocznego budżetu tego zadania jest logiczne. Państwo wiedzą czy w tym roku dostaniemy środki pieniężne? nie dostaniemy.”

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów zapytała czy w przyszłym roku dostaniemy środki?... nie dostaniemy....”

Pani Skarbnik powiedziała: „...na Strefę?, nie dostaniemy...”

O głos poprosił Pan Wójt Gminy Włodowice, który powiedział: „Proszę Państwa, Przypomnę genezę, właśnie jesienią ubiegłego roku poprosiłem radnych, poprosiłem sołtysa, byliśmy z projektantem, byłem wielkim zwolennikiem i inicjatorem przystąpienia gminy do projektu infrastruktura około turystyczna i były dyskusje co jeszcze zrobimy, czy amfiteatr, czy przewijalnie dla noworodków, wywoływało to nawet pewne emocje, ale od początku byłem zwolennikiem, żeby w Rudnikach wybudować boisko, plac zabaw, parking, chodnik, amfiteatr, widownie, siłownię na wolnym powietrzu. Byłem zwolennikiem i nadal jestem zwolennikiem tego pomysłu, mógł się ten konkurs obejść bez Gminy Włodowice, jednak los nie potraktował nas tak bardzo łagodnie, bo dużo gmin wystartowało - miały ciekawsze zdaniem ekspertów pomysły i pieniędzy dla Gminy Włodowice brakło, jednak zostaliśmy z projektem tychże urządzeń, boiska i placu zabaw. Nie chciałbym, żeby te pieniądze były zaprzepaszczone, i jeżeli ja tutaj popieram słowa Pani Skarbnik i śmiało powiem, że poproszę Państwa, w tym roku kalendarzowym jeszcze prawdopodobnie byśmy zorganizowali sesję, uchwalającą budżet na przyszły rok.



Poproszę Radę Gminy Włodowice, żeby poparła mój projekt, przygotowany przez Wójta Gminy Włodowice, by wybudować w Rudnikach takie boisko. I wtedy będę prosił, żeby poprzeć, i to Wy będziecie decydować o tym, a teraz proszę, żeby wycofać i żeby nie traktować tego jako zamach na sołectwo Rudniki, już jestem na początku prac nad przyszłorocznym rocznym, i Pani Zofio, bardzo Panią też proszę, by Pani uszanowała wolę wójta Gminy, Pani była też wójtem Gminy, Pani też borykała się z różnymi problemami, ja też drodzy Państwo przed chwileczką wyszedłem, żeby podjąć pewne decyzje co do budowy boiska, ja żyję tymi problemami – tak jak kiedyś Was zachęcałem i też nie było jednorodności w Radzie, żeby budować „Orlik” we Włodowicach, ten „Orlik powstaje. Powiem Państwu rzecz bardzo ciekawą dla mnie, że słyszę, że wójt jest człowiekiem uczciwym, który ma skłonności do mówienia ludziom prawdy, i Wam Drodzy Państwo Radni też to mówię, to jest jedyne optymalne wyjście na chwilę obecną, nie robimy strefy, nie mówię, że zrobimy strefę w całości, jest taka szansa, jeżeli się pojawi, to dostaniemy pieniądze, zrobimy i zaprosimy wszystkich Państwa na przecięcie wstęgi, mam cały czas to na uwadze, mam cały czas dobro Rudnik, całej Gminy dobro mam na uwadze, ale teraz Wójt Gminy Włodowice prosi Radę o taką zmianę a za 2-3 sesję poproszę Radę o poparcie projektu budżetu na przyszły rok w kontekście chociażby boiska na placu szkolnym w Rudnikach, jeżeli mówimy o braku zaufania Drodzy Państwo do Wójta, chyba mnie już poznaliście przez 2 lata pracy, nigdy, nikomu niczego nie odmówiłem, to co można było zrobić....”

Pan radny Józef Jęderko zapytał, gdzie będzie budowane to boisko?

Pan Wójt powiedział: „ja odpowiem Panu Strefa kulturalno – sportowa to boisko szkolne, a niżej boiska właśnie siłownia, właśnie plac zabaw, amfiteatr.”

Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Pani mgr Zofia Chruściel powiedziała: „Panie Wójcie, ja wczoraj czytałam protokół, co Pan wtedy mówił.... Jeśli nie zrobimy tej zmiany, nie przyjmujemy, mamy związane ręce na przyszły rok, wtedy Pan mówił o tym wszystkim, że nie będzie „Orlika”, też Pan się odwoływał, że bez tego się nie da zrobić.... a jednak się zostawiło, tym sposobem „Orlik” został. Zostawienie zadania, to jest jedyna gwarancja, zostawiliśmy „Orlika” i został wybudowany, według mnie to jest jedyna gwarancja, ja nie mówię, że cała strefa ma być wybudowana ale później się to przemebluje, tak jak kanalizacja, najpierw

była cała gmina, później Rudniki, podetapy żeśmy zrobili, też żeście sugerowali Państwo żeby to zadanie wykreślić."

Pan radny Józef Jęderko zapytał o przeznaczenie w budżecie kwoty 3 tys złotych na łazienkę, czy będzie łazienka za 3 tys złotych.... Na placu koło remizy jest boisko, wkoło były posadzone krzewy, przyjechali, wszystko skosili, nie ma nic..... a droga do Zdowa, o drodze do Zdowa Pan Wójt zapomniał, nie będzie drogi do Zdowa?

Głos zabrała Pani Skarbnik Gminy Włodowice, która powiedziała: „Proszę Państwa, pozostawienie w realizacji tego zadania w 2012 roku, tak jak jest w budżecie, wiedzą Państwo, że jest to rzeczą logiczną, nie okłamujemy się, nie będziemy się czarować, że pozostawienie go w tym roku ma jakiś sens, ale Proszę Państwa przeniesienie go na przyszły rok w wieloletniej prognozie finansowej tak jak Pani Przewodnicząca próbuje tutaj przekonać, że jest słuszne, też nie jest dobrym rozwiązaniem. My nie chcemy w przyszłym roku realizować Strefy tylko boisko a żeby w przyszłym roku realizować ...”

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów powiedziała: „w latach następnych będziemy robić ławki, plac zabaw..., Pan Wójt mówi o parkingu.”

Pani Skarbnik Gminy powiedziała: „Proszę Państwa, jeżeli chcemy przymierzyć się do realizacji zadania – budowa boiska, to w projekcie budżetu chcemy zamieścić realizację zadania jednorocznego w 2013 roku, budowa boiska. Proszę Państwa nie czarujmy się, budżet się tworzy bo tak trzeba czegoś się nie doda, czegoś się nie ujmie, zakończy się budowa strefy w 2013 roku, koniec kropka, w projekcie budżetu też przyjmujemy budowę boiska, my za wszelką cenę chcemy, a nie, że chcemy teraz Państwu na złość zrobić i z projektu wycofać. Wieloletnia prognoza mówi, w roku 2012, jest strefa, w roku 2013 – nie ma nic....., bez różnicy, czy wyjdzie, czy nie.”

Pan radny Zbigniew Zając powiedział: „Gdyby teraz w roku 2013 było zapisane – budowa Strefy?, a wyjdzie, to wyjdzie?...”

Pani Skarbnik powiedziała: „ale Proszę Pana, ja rozumiem, ale proszę zrozumieć, otworzyć wieloletnią i żeby pokazać całą strefę 2013 – to trzeba pokazać po dochodach a my tych dochodów nie mamy. Nie jesteśmy w stanie zrealizować

w całości to zadanie sami. Po stronie dochodów nie mamy na tą chwilę możliwości pozyskać, prognoza ma być realistyczna.."

Pan radny Zbigniew Zając powiedział, prognoza też nie jest realistyczna, bo dużo rzeczy pisze, których nie uda nam się zrobić....

Pani Skarbnik powiedziała: „nie wprowadzając zadania do budżetu, do wieloletniej prognozy, bo pierwszym warunkiem, żeby realizować to zadanie były dochody, nie ma dochodów – nie ma strefy.... Nie oszukujmy się, wszyscy wiemy, że jak nie będziemy mieć pieniędzy to tego nie zrobimy. Jak tylko pojawi szansa na pieniądze, tak szybko wprowadzamy z powrotem. W tej chwili w wieloletniej prognozie finansowej aby zwiększyć dochody majątkowe w 2013 to musimy mieć podstawę aby te środki pozyskać.

Pan radny Zbigniew Zając powiedział: „Ważne jest to zapewnienie, że w przyszłym budżecie ze środków własnych będziemy robili boisko.”

Pani Skarbnik powiedziała: „z własnych całkiem, też nie wiemy, czy damy radę?, bo jest mnóstwo inwestycji, ale mamy szansę, tak jak wspomniałam wcześniej, że Lider nam mówił....

Ja jeszcze chciałam nadmienić taką sprawę, Pani Przewodnicząca przykro mi słyszeć takie słowa..., nie działałam na szkodę nikogo, nie mam takiego zamiaru, natomiast działałam na dobro gminy i zawsze taki zamiar mam, razem z Panem Wójtem działałam dla dobra Gminy nie działałam nigdy dla zastug ani szkody nikogo, tylko dla dobra gminy. Pana Wójta szanuję i jego decyzje i każda jego decyzja jest dla mnie poleceniem służbowym i Pan Wójt o tym wie, że ja mogę mieć swoje zdanie odrębne niejednokrotnie, ale jeżeli decyzja Pana Wójta jest taka, ja ją przyjmuję i wykonuję. Proszę tutaj nie mówić, że ja zrobiłam to czy tamto, bo nigdy niczego nie robiłam sama Proszę Państwa i nie mam zamiaru sama nigdy niczego robić, bo ja tu nie jestem od tego, żeby sama decydować.... Tylko Pan Wójt jest tutaj osobą od tego, żeby składać wnioski do Rady a Rada większością podejmuje te uchwały. Proszę Państwa chciaabym wyjaśnić, przykro mi słyszeć te słowa, mam nadzieje, że Państwo na tyle mnie znają przez tyle lat, nigdy nie rzucam słów na wiatr, jeżeli coś nie wiem, to wprost otwarcie o tym mówię, bo jesteśmy tylko ludźmi, tak samo i z pomyłkami, każdemu się to zdarza, nie jestem nieomylna, wszystko



wiedząca, przyjmuję każdą Państwa uwagę, jeżeli jest słuszna uwaga przyznaję rację i Proszę Państwa, boisko w Rudnikach jest dla mnie też priorytetem aby w budżecie się znalazło, byśmy mogli w budżecie realizować to zadanie, a jeżeli Państwo nie wykreślą w wieloletniej prognozie..., a przesunięcie na 2013 rok, mówimy na tą chwilę, nie ma pieniędzy..., kiedy pojawi się szansa pozyskania środków od razu to zrobimy. Proszę Państwa, to, że „Orlik” w ubiegłym roku nie był wykreślony spowodowało, że zablokowaliśmy środki, wstawiliśmy „Orlik”, bo nam na nim zależało, ale pozostawienie go w budżecie na 2011 rok, nie oznaczało nic więcej tylko to, że Państwo nie udzielacie Panu wójtowi poparcia, nie oznaczało nic więcej – zablokowanie 500 tys złotych. Czy pozostawienie „Orlika” w zeszłym roku w budżecie oznaczało, że on się znajdzie w projekcie budżetu na 2013? Myśmy z Panem Wójtem wiedzieli, że w 2012 roku nie ma szans na pozyskanie 833 tys złotych dochodów w 2012 roku, czy byśmy się podejmowali budowy boiska?, nie! Proszę Państwa najważniejsze są pieniądze a nie zapisy w papierach.”

Pan radny Zbigniew Zając powiedział: „mieliśmy niepewność, ale duże prawdopodobieństwo, że na tego „Orlika” dostaniemy, a na boisko nie mamy żadnego prawdopodobieństwa, jeżeli nic nie wyskoczy w przyszłym roku, tzn. że znowu boiska nie będziemy mieli. Mam taką sugestię, żeby to zadanie znalazło się ze środków własnych, a jak w między czasie coś wyskoczy i dostaniemy z zewnątrz to jeszcze lepiej.”

Pani Skarbnik powiedziała: „w wieloletniej prognozie finansowej na 2013 rok, żeby zabezpieczyć bez udziału środków zewnętrznych, musielibyśmy wyrzucić jakieś zadanie inwestycyjne, aby wystarczyło środków po dochodach”

Pani Przewodnicząca powiedziała: „ co powiedzą ludzie z Rudnik?, że zadanie zostało wykreślone. Pan Wójt opowiadał o tym zadaniu na zebraniu wiejskim, ... o tych bajerach...”

Pani Skarbnik powiedziała: „Proszę Państwa, jeżeli chodzi o Strefę, wprowadzając to zadanie Pan Wójt prosił o zwiększenie środków, prosiliśmy wspólnie w zeszłym roku, ale proszę Państwa założeniem było, że dostaniemy na to pieniądze, jak dostaniemy pieniądze to zrobimy. Proszę Państwa nie dostaliśmy pieniędzy, nie oszukujmy się, skoro nie dostaliśmy pieniędzy, nie robimy, bo nie mamy. Proszę Państwa, jeżeli

chodzi o przyszły rok, mamy zaplanowane pewne inwestycje więc jeżeli nie będziemy mieć zewnętrznych środków na realizację Strefy... warunkiem realizacji tego zadania na tamtą chwilę było to, żeby pozyskać dochody. My chcemy tą inwestycję okroić do realizacji boiska. W załączniku do budżetu wpisujemy zadanie jednoroczne – budowa boiska, być może będą środki z Urzędu Marszałkowskiego i to już daje nam możliwość, żeby po stronie dochodów pokazać, że na boisko pozyskamy np. 200 tys złotych a boisko będzie kosztować 250 tys złotych i naszych będzie 50tys złotych, a na tą chwilę nie mamy takiej możliwości, bo wiemy, że nie będzie."

Pan radny Zbigniew Zajac powiedział: „więc jedynym wyjściem jest zaplanować to boisko ze środków własnych."

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Rady Gminy Włodowice powiedziała: „Górę Włodowską żeśmy wprowadzali i w wieloletniej prognozie na rok 2014 jest zapisana, inne też były zapisane. Ta dyskusja do niczego nie prowadzi."

Pan radny Zbigniew Zajac powiedział: „zadanie możemy podzielić na dwa lata."

Pani Skarbnik powiedziała, że "żeby podzielić musimy mieć pokrycie w dochodach. Nie ma teraz tak jak kiedyś, kiedy był załącznik inwestycyjny na lata i mieliśmy na kanalizację do Włodowic przewidziane 20 mln złotych. Porozmawiajmy o pieniądzach, jak nie mamy pieniędzy nie zrobimy nic."

Następnie głos zabrał Pan Wójt Gminy Włodowice mgr Adam Szmukier i powiedział „Drodzy Państwo, to jest pojedynek siłowy, to jest brak szacunku do Wójta, który pracuje w tym urzędzie codziennie, jeszcze nie zdążył dobrze na jakimś urlopie pobyć, jeszcze nie zdążył się nacieszyć tym, że jest wójtem, bo cały czas ma pracę, pracę i obowiązki, za chwileczkę wyjeżdżam do Katowic z Panią Skarbnik, to jest Drodzy Państwo wywoływanie niepotrzebnych emocji, zamiast poprosić Państwa i wzajemnie udzielając nam zaufania, spełnić nasze prośby, my tutaj naprawdę nie zamierzamy współpracować z terrorystami ani nie zamierzamy niczego Państwu zabrać, my cały czas pracujemy, żeby gmina się rozwijała. Przykładem jest – nie tak dawno plac zabaw w Kopaninach, nie tak dawno odbiór w Hucisku kawałek



chodnika – wspólna inwestycja, teraz pięknie wybudowany obiekt „Orlik”, nigdy nie powiedziałem, że we Włodowicach nie zrobię, to jest dla mnie priorytet, to jest Gmina, która jest jednym organizmem, będę ja rozwijał pomimo tego, że będę miał rzucane kłody przez Radę, czego się nie spodziewałem, nie oczekiwałem, to jest wytwarzanie takiej sytuacji Drodzy Państwo w waszej świadomości, że jak wykreślimy to nie zrobimy, ja Wam mówię nieprawda, jak wykreślimy to zrobimy, to mamy większe szanse, kilka razy w wakacje byłem na tym boisku i tak się przyglądałem, chcę go zrobić...na miarę możliwości. W przyszłym roku będzie dużo pieniędzy położonych na kanalizację, chcielibyśmy, żeby to było realne i żeby to boisko powstało. To co powiedziałem staram się konsekwentnie realizować, choćby temat łazienek – przedkładam na sesji, będzie pewnie niebawem otwarcie „Orlika” zobaczycie, ja nigdy nie mówiłem, że tego „Orlika nie zrobię, będę robił wszystko, żeby ten „Orlik” powstał. Nigdy tak nie powiedziałem, że Rada zabrała, Rada skreśliła, ja składam decyzje, ja się pod nimi podpisuję, a Was proszę o pomoc, jeżeli będziecie mi pomagać, to Gmina się będzie rozwijała, nie będziemy się zwalczać, nie będziemy stawiać na swoim, bo Pani chce zrobić tak, żeby w Rudnikach było dobrze, ja wiem jak jest dobrze. Pani Zofio pracuję już tutaj prawie dwa lata wiem o co chodzi, zaczynam po prostu to łapać, i wiercie mi Drodzy Państwo, że jeżeli chcecie, żeby wójt i urząd dobrze pracował, to ja muszę mieć w Was poparcie całym sercem, dwoma rękami podpisuję to i mówię, to jest mój pomysł, tak jak było moim pomysłem: Budowa tej strefy, w momencie, kiedy żeśmy otrzymali informację od urzędu Marszałkowskiego, że pieniądze poszły na Zamki, na jakieś ważniejsze rzeczy, które są ważniejsze dla Marszałka, dla Zarządu Województwa – zamknąłem się w gabinecie i nie wiedziałem co ze sobą zrobić, kilka godzin potrzebowałem, żeby to przełknąć jakoś, pozbierać te myśli, bo mówię na tej strefie mi strasznie zależy i nadal mi zależy, ale w momencie tej decyzji Urzędu Marszałkowskiego skreślili go, teraz musimy to zadanie rozbić, przynajmniej na dwa moduły i prosić Państwa o poparcie, żebyśmy to zrealizowali. Po drodze mogą się okazać jakieś pieniądze, to je weźmiemy, za wiedzą i zgodą Państwa Radnych, a jeżeli nie, to będziemy się starali własnymi pieniędzmi. Proszę to jasno zaprotokołować. Chcę, żeby cała Gmina się rozwijała, Rudniki mnie są też szczególnie bliskie, szkoła mi jest też bliska. Zobaczycie Państwo niedługo boisko nowoczesną nawierzchnię boiska, jak to będzie działało, chciałbym, żeby taka nawierzchnia była w największej wsi naszej Gminy, nie dało się tam „Orlika” wybudować ze względu na powierzchnię, widzicie Państwo jaki akwen jest potrzebny olbrzymi obszar, żeby „Orlik” powstał, kompleks



boisk, ale boisko wielofunkcyjne się zmieści na terenie placu szkolnego i powiem to jeszcze na sesji i powtórzę, to, co powiedziałem rok temu: „Gratuluję Pani Zofio, fantastycznie Pani wywołuje emocje, wpływa Pani na emocję Rady, ale ja jestem już odporny na to i mówię, jako wójt Gminy, proszę Państwa o poparcie w tym momencie i poproszę o poparcie na sesji i na kolejnej sesji, gdzie będziemy przyjmowali budżet, żebyśmy zrobili to boisko, a ja już będę jeździł z Panią Skarbnik załatwiać te pieniądze, żeby ewentualnie nie wszystko robić własnymi pieniędzmi, tylko z zewnętrznych.”

Pan radny Zbigniew Zając poprosił o głos i powiedział: „Panie Wójt, jestem radnym z Rudnik i ciężko to zadanie wykreślać, dlatego jeżeli chodzi o to głosowanie, "jestem w kropce", tzn. co by mnie mogło przekonać do tego głosowania, takie jasne zapewnienie, że boisko szkolne będzie w przyszłym budżecie z pieniędzy własnych, że nie będzie coś takiego, że będzie pod znakiem zapytania np. bo ja rozumiem, że na całą inwestycję nas nie stać, ale jeżeli będzie takie zapewnienie, że w budżecie na przyszły rok, to boisko około 300 tys złotych - będzie ze środków własnych.....”

O głos poprosił Pan Wójt, który powiedział: „Proszę Państwa, chciałbym dokończyć wypowiedź, my w dokumentach, w uchwałach, możemy przesuwac, nie przesuwac, możemy robic bardzo wiele, papier Drodzy Państwo przyjmie wszystko, natomiast ja jestem realistą, dla mnie wielką satysfakcją jest, jak.... Pomijam już ten aspekt papierowy, gdzie tam były jeszcze jakieś inne zmiany, najważniejsze jest jak ja chodzę po tej inwestycji dzień w dzień, tam kurzę się, to mnie cieszy, natomiast drodzy Państwo, dobrze by było, żeby papiery szły w parze też z płacami, jeżeli ja będę miał dobrze w papierach, nie będę musiał żadnych argumentów ciągle nowych przytaczać, z Panią Skarbnik się gimnastykować, ciągle prosić o poparcie, bo my nie chcemy tutaj nic złego zrobić, ... chcę tą gminę rozwijać, unowocześniać, zdobywać, wyciągać rękę po wszystko co się da, były konkursy, była możliwość budowy drogi w Górze Włodowskiej, proszę bardzo startujemy, do tego zachęcam, proszę bardzo. Była możliwość pozyskania „Orlika” udało się, była możliwość na „solary”, niestety nie udało się, ale też wchodziłem w to. Jeżeli będę miał takie zachowania tak jak dzisiaj...., np. że nie ma „Schetynówki”, przecież ta Strefa, to był mój pomysł, za który ja w tej chwili cierpię, bo gdybym podjął decyzję, że nie robimy, później startujemy w tej strefie, to dzisiaj już nie mielibyśmy tej dyskusji, jest godzina

11. już byłoby po komisji, był to od początku mój pomysł, bo się nie udał, w tej chwili proszę o zmianę, żeby na przyszły rok mieć możliwości lepsze, i zapewniam Państwa, że będę robić wszystko, żeby i w Rudnikach się coś działo. Dołożę, że niedawno złożyliśmy wniosek z Perty Jury, na zagospodarowanie terenu przed Remizą w Rudnikach, straż złożyła ten wniosek. Dlatego wniosek jest taki, ja pracuję, rozwijam, teraz złożyliśmy Program azbestowy, nie posądzajcie nas Państwo o bierność, o niechęć, bo to nie jest od nas zależne. Tak jak wczoraj rozmawialiśmy z radnymi, oni rozumieją, wyrażają również obawy, ja te obawy w jakiś sposób przekazuję, również Państwa proszę, nie każcie nam się tutaj upokarzać. Pozwólcie wójtowi, który został wybrany w prawomocnych wyborach rządzić, dajcie mu swobodę a odpłaci Wam się 100%."

Głos zabrał Pan radny Zbigniew Zając, który powiedział: „ja popieram Pana Panie Wójcie we wszystkich tych staraniach o pozyskanie tych środków, no ale jako mieszkaniec Rudnik, chodzi mi o to, żeby chociaż jeden projekt znalazł się w tym budżecie i by było wiadomo, że on zostanie wykonany. Wszystkie te projekty są pod znakiem zapytania, ja rozumiem, że staramy się o te środki, jest trudno, tylko, żeby chociaż raz znalazł się zapis, że na pewno to zrobimy, a nie, będziemy chcieli zrobić, jak się uda...”

Pani radna Marianna Bogustawska powiedziała: „ludzie później nas się czepią i my mamy nieprzyjemności...”

Głos zabrał Pan Wójt Gminy Włodowice mgr Adam Szmukier, który powiedział: „odpowiadam Państwu tak i proszę to odebrać jako moje zdanie. Pracujemy, szanujemy się i popieramy, bo takie mam wrażenie, że tak jest. Jeżeli jest takie rzeczywiste silne parcie to ja zobowiązuję się w tej chwili, mówię to świadomie, do 15 listopada przedkładamy Wysokiej Radzie budżet w którym będzie inwestycja pt. Boisko przy szkole podstawowej w Rudnikach, niezależnie od tego, czy zdobędziemy pieniądze z zewnątrz, czy nie, będziemy się starali własnymi środkami, proszę to traktować jako moje oświadczenie i proszę to zaprotokołować.”

Następnie głos zabrała Pani Skarbnik i powiedziała: „ja dodam, że rozmawialiśmy tutaj z Panem Wójtem, w wersji pierwotnej planujemy dochody zewnętrzne, bo Lider w tej chwili daje nam tę szansę, jeżeli nie będzie możliwości

pozyskania tych dochodów, to wtedy wystąpimy do rady z prośbą o poparcie zaciągnięcia kredytu."

Głos zabrała Pani Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia mgr Zofia Chruściel, która powiedziała: „ja tylko chcę powiedzieć jedno, wywołuję emocje bo chcę być wójtem na następną kadencję, po to, to robię, jeszcze mało tego będę startować jako radna z Rudnik, wystąpię tam, bo robię wszystko, żeby w Rudnikach było. Robię na szkodę Pana Wójta, a sobie będę robiła kampanię, emocje wzniesam itd., itd., czy to jest logiczne?, znam te manewry i Proszę Pani, bo Pani mi nie powie, jeżeli dostaniecie pieniądze na kanalizację, przyjdzie problem wzięcia kredytu i Pani powie wtedy, że tylko tyle możemy wziąć kredytu i dajemy na kanalizację i słuchajcie, pisaliśmy .....ale co chcecie? Kanalizację, czy boisko?, jedni tak, drudzy tak, więc nie dyskutujemy. Skończmy ten temat. Jak Pan będzie uważał, że ja Panu szkodzę, jak Pan tak przyjmuje, to nie będę prostowała, jak Pan ma mnie za wroga, nie widzę problemu, jak Pan ma dalej takie myśli. Nikomu nigdy nie chciałam szkodzić, nawet jak był Wójt Szlachta, zawsze mu mówiłam, co uważałam, że może być złe dla gminy, świadomie nigdy nikomu nie robiłam krzywdy. W tej chwili, jeżeli to mówię, to nie po to, żeby zrobić Panu na złość, jak Pan tak przyjmuje prośbę bardzo, jak Pan tak myśli..., jest takie powiedzenie „Rób jak chcesz, a końca patrz”. Tutaj sami przeanalizujemy jakie będzie stanowisko, bo to się będzie wiązało z wieloletnią prognozą, nie będziemy już na ten temat dyskutować.... A Pana proszę, żeby Pan sobie dokładnie przeanalizował, co Pan mówił o „Orliku" wtedy."

Pan Wójt Gminy odpowiedział: „przeczytajcie Państwo, że cały czas, nigdy nie byłem przeciwny."

O głos poprosiła Pani Skarbnik Gminy, która powiedziała: „Proszę Państwa, jeżeli chodzi o wskaźniki, w razie zaciągnięcia kredytu na realizację zadania: „Budowa boiska", to Proszę Państwa mamy wskaźniki, które są pokazane na 2 stronie wieloletniej prognozy finansowej i one dopuszczają nam mimo, że mamy zaplanowaną kanalizację już w wartościach jeszcze przed przetargiem, bo po przetargu będzie spadek i nawet te wskaźniki pozwalają na ewentualne zwiększenie zadłużenia, ja może wspomnę, że planowane na przyszły rok – po przesunięciu kanalizacji na lata 2013-2014 to będzie 16,59; 19,45; na maksymalne zadłużenie 60%, jeszcze ustawa jest obowiązująca ta stara. Tak jak Państwo widzą zadłużenie jest



jeszcze możliwe, najważniejsza jest płynność finansowa, żeby mieć środki na rachunku i mieć czym zapłacić. Jeżeli Państwo mają jakieś pytania, potrzebują jakiś szczegółowych wyjaśnień, ja zawsze zapraszam do mnie można przyjść, każdemu poświęcę czas, nawet jeżeli to będzie po godzinach pracy... zawsze służę pomocą."

Pan Wójt Gminy Włodowice poprosił o głos: „Ja jeszcze dwa zdania. Pani Zofio, nigdy nie uznawałem Pani za wroga, zawsze jestem zwolennikiem dyskusji parlamentarnej, bo to jest forma dyskusji parlamentarnej, konstruktywnej, musimy się wspierać jeżeli jest taka konieczność ale wyciągajmy z tego konstruktywne wnioski. Proszę mnie mieć za przyjaciela, nie mieć mnie za człowieka aktywnego, agresywnego nawet w tej swojej aktywności, który rzeczywiście jest zmuszony do podejmowania ekwilibrystycznych, żeby to wszystko drodzy Państwo w tym systemie w jakim jesteśmy jakoś działało i był ten postęp, musimy robić bez przerwy jakieś zmiany, musimy bez przerwy robić jakieś wyjazdy, spotkania, zapewnienia, mało z tego nam się udaje.... Byłście Państwo świadkami wypowiedzi Pana Starosty, jakie działania podejmuje w celu ratowania szpitala, jego aktywność okazuje się, że też spełza na niczym, wszystkie te projekty, uchwały uzdrawiania szpitala niestety spalają się na panewce, chociaż rada go popiera rzeczywistość jest bardzo brutalna, tutaj również się ocieramy o taką brutalną rzeczywistość, w papierach zostawiamy, w wieloletniej prognozie, a i tak w tym roku tego nie będzie. Jeżeli proszę o to Państwa, żeby przesunąć i zobowiązuję się, że robił w tym zakresie, to ja myślę, że jestem osobą na tyle wiarygodną, że możecie mi zaufać i takie decyzje podjąć, a ja z kolei widząc z waszej strony chęć popierania wójta, deklaruje podwójną ambicję czy możliwość działania, żeby to wszystko było jakoś poukładane, nie może być tak, że się wzajemnie zwalczamy, i nazywamy swoimi wrogami, zwalczajmy się ale w sposób szlachetny, jak mawiał Jan Paweł II...”

Głos zabrał Pan radny Józef Jęderko, który powiedział, że w wieloletniej prognozie na 2013 rok była zaplanowana budowa kąpieliska w Zdowie, później została przesunięta na 2015, teraz w ogóle nie ma, może została przesunięta na 2020 rok, po co tak robić? A co Pan Wójt myśli o tej drodze do Zdowa?

Pan Wójt powiedział, że „ktoś z pracowników Starostwa Powiatowego w Zawierciu powiedział, że wójt Gminy Włodowice jest przeciwny, gdyby nie był przeciwny, to by tą drogę do Zdowa wybudowano, było to kluczowe stwierdzenia, tak jak

powiedziałem przy Staroście na Sesji 6 lipca, że nigdy nie byłem i nie będę przeciwny dokończeniu budowy drogi powiatowej do Zdowa."

Pan radny Józef Jęderko powiedział, że jakieś działania Pan Wójt musi wykonywać, albo tą drogę przejąć, bo jest taka możliwość....

Pan Wójt Gminy kontynuował; „nieustannie rozmawiam, bombarduje argumentami i Starostę i Pana Dyrektora Gajdę, nawet proponowałem wyjazd do Warszawy do Ministerstwa Infrastruktury, jeżeli nie do Ministerstwa Infrastruktury to do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Natomiast co mogę Drodzy Państwo zrobić, radny Maligłówka szykuje interpelację i wniosek na przyszły rok do budżetu powiatowego, rozmawiam w kategoriach, że jeżeli jest już dokumentacja wykonana, jest rozpalony apetyt, jeżeli jest takie społeczne oczekiwanie tej inwestycji, to tylko robić w pierwszej kolejności. Najważniejsza i najpilniejsza w tej chwili droga to jest droga do Zdowa, rozmawiałem ze Starostą z Wicestarostą i z Dyrektorem Gajdą i zastępcą dyrektora Gajdy, tyle z mojej strony....ta droga przebiega przez Rudniki do Włodowic, do Rzędkowic, ale nikt w Rudnikach o tym nie mówi jakby to się Rudnikom należało, tylko mówi się o braku boiska , natomiast, że w Zdowie jest zrobione zagospodarowanie, jest plac zabaw, to o placu zabaw nie słyszę, że jest zapotrzebowanie tylko o drodze, i Drodzy Państwo musicie wiedzieć, że to jest jeden wspólny organizm, jak się zrobiło jedno zadanie w jednym sołectwie, to w drugim się tego nie zrobiło... "

Pan radny Józef Jęderko powiedział, że plac zabaw w Zdowie, to jest niewypała za 160 tys złotych.

Pan Wójt powiedział, że mamy na terenie Gminy około 40 kilometrów dróg gminnych, ile jest w mieście Zawiercie dróg gminnych tego Pan Wójt nie wie, ale jest około 40 kilometrów, to jest porównywalne z naszymi, które są w trybie pilnym do naprawy i do budowy nawierzchni – Pan wójt wie to od Prezydenta, tyle dróg jest w samym Zawierciu. My mamy tyle dróg – 39 kilometrów a u nich jest tyle do roboty.

Pan radny Józef Jęderko poruszył także temat pola namiotowego, od kiedy i za ile będzie wydzierżawione pole namiotowe?

Pani Skarbnik wyjaśniła, że jeżeli chodzi o pole namiotowe, wczoraj była odpowiedź z Urzędu Marszałkowskiego, problem się zaczął jeżeli chodzi o VAT, musielibyśmy dokonać zwrotu VAT-u, jak jest możliwość zwrotu VATu, dlatego jako gmina nie możemy wydzierżawić. Szkoła podstawowa we Włodowicach przejmie w trwały zarząd i szkoła będzie mogła dysponować dowolnie, rozwiązując problem z Vatem i dopiero wtedy będzie kwestia ewentualnej dzierżawy ale wtedy wójt też będzie musiał zarządzeniem ustalić stawkę, i wtedy dyrektor taką umowę będzie mógł podpisać.

#### **Ad. 2.**

Pani Przewodnicząca Komisji Finansów w sprawach różnych zapoznała członków komisji z pismami, które wpłynęły do Rady Gminy i przez Przewodniczącą Rady Gminy Włodowice zostały skierowane na posiedzenie Komisji Finansów.

Pisma zostały odczytane, w tym:

1) pismo w sprawie wsparcia finansowego dla uzdolnionego sportowo mieszkańca, które winno być skierowane do Pana Wójta, czy jest taka możliwość, jeżeli tak, to komisja się przychyła.

2) Pismo - Pani Danek, która w wyniku likwidacji Szkoły Podstawowej w Zdowie straciła pracę. Jak zaznaczyła, we Włodowicach w Przedszkolu zwolniło się miejsce, pracownik przeszedł na emeryturę. Komisja zdaje sobie sprawę, że nie należą do jej właściwości sprawy kadrowe, jednak w myśl zapewnień, przy likwidacji pracownikom zwalnianym należałoby proponować dalsze zatrudnienie na zwalnianych stanowiskach (nie likwidowanych).

Pani Sekretarz Gminy Włodowice mgr Małgorzata Konarska omówiła Rozstrzygnięcie Nadzorcze w sprawie stwierdzenia nieważności Uchwały Nr 123/XVI/2012 Rady Gminy Włodowice z dnia 28 czerwca 2012r. w sprawie oddania w najem części powierzchni dachu budynku komunalnego położonego we Włodowicach stanowiących własność Gminy Włodowice na czas powyżej 3 lat.



Ponieważ porządek posiedzenia został wyczerpany Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Rady Gminy Pani mgr Zofia Chruściel podziękowała członkom Komisji oraz poproszonym gościom za udział i zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

mgr Agnieszka Palińska – Rok



**Przewodnicząca**

**Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia**

**Rady Gminy Włodowice**

mgr Zofia Chruściel

